

# Ludwik Solski Feliks Cieślak (lutnik) zabierają dziś głos w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

**PODAJEMY** dalsze wy-  
owiedzi o projekcie Kon-  
stytucji Polskiej Rzeczy-  
pospolitej Ludowej:

**LUDWIK SOLSKI**, nestor  
aktorstwa polskiego:

„Ludem błyskawicy obie-  
gała cała Polskę wieść — iż  
Komisja Konstytucyjna pod  
przewodnictwem naszego  
Prezydenta Bolesława Bie-  
ruty, sformułowała projek-  
ty, sformułowała Projek-  
ty konstytucji Polskiej Rzeczy  
pospolitej Ludowej i przed-  
kłada go całemu narodowi  
do rozpatrzenia. Projekt ten  
przywzajem do jego twórców  
jeszcze silniejszymi wzła-  
mi wszystkich Polaków.

Przełożony tym uczuciem  
pozwalam sobie i ja, zabrac  
głos, aby wypowiedzieć na  
wzięłość twórców tego  
doniosłego dzieła za pamięć  
o tych, którzy żywym sło-  
wem upowszechniali oświa-  
te wśród upodległego w te  
dzielnice Jeszcze do nie  
dawna światła pracy.

Dla mnie zapłała za trud  
mego tak długiego życia o-  
raz dla wszystkich aktorów,  
dyrektorów i reżysersów za  
ich wielką pracę będzie to,  
że echo naszych słów dojdzie  
zgodnie z duchem Konstytu-  
cji do wszystkich fabryk i  
warsztatów pracy, dobie-  
do nałobniejszych zakła-  
dów polskiej wsi“.

**FELIKS CIEŚLAK**, mistrz  
w hucie „Sosnowiec“:

„Byłem młodym wyro-  
bikiem, gdy w 1915 r. brałem  
udział w wieloletnim strajku  
w hucie „Sosno-  
wiec“. Zandarmy carska  
wsadziła mnie więd do wię-  
zienia w Będzinie za to, że  
niełosem czerwony szlantar  
(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Zgon króla Anglii

**LONDYN.**  
OGŁOSZONO tu oficjalny  
komunikat donoszący, że  
dnia 6 lutego br. zmarł król  
angielski Jerzy VI. Tron obje-  
muje jego najstarsza córka  
Elżbieta.

**TELEGRAM  
KONDOLENCYNY  
PREZIDENTA RP.**

**PREZIDENT** Rzeczypos-  
politej Polskiej Bolesław  
Bierut wystosował w dniu 6  
bm. telegram kondolencyjny  
do królowej brytyjskiej Elżbi-  
ty w związku ze zgonem Kró-  
la Jerzego VI.

**W DNIU** 6 bm. dyrektor pro-  
tokółu dyplomatycznego  
ministerstwa spraw zaniecz-  
nych Bartol, odwiedził ambasa-  
dora Wielkiej Brytanii w Pol-  
sce sir Charles Batemana, które-  
mu złożył kondolencje w imie-  
nie Prezydenta Rzeczypospoli-  
tej Polskiej i Rządu RP z po-  
wodu zgonu króla Wielkiej  
Brytanii Jerzego VI.

## Ze świata

\* **ROBOTNICZY** japoński prze-  
mysłu chemicznego przesłał do  
ogólnokrajowej federacji zw. za-  
wodowych piśmie, w którym za-  
wała swoje poparcie dla walki na-  
rodu koreańskiego z amerykańską  
agresją.

\* **ZASTĘPCA** szefa delegacji ZSRR  
na VI sesji zgromadzenia ogólnego  
NZ J. Malik dokonuje się  
przebiegiem sesji, jakie otrzyma-  
ł od matki, żoni i siostry pat-  
rzyków greckich, skazanych przy-  
mawiającym sąd wojenny w  
na karę śmierci. Malik zwrócił się  
jednocześnie do przewodniczącego  
sesji, aby podjął natychmiastowe  
kroki w celu uratowania życia  
wymienionych w piśmie patriotów  
greckich.

Cena 15 groszy



# KURIER szczeciński

ROK VIII

CZWARTEK 7 LUTEGO 1952 R.

NR. 33 (2178)

## Fala strajków i protestów przeciw wskrzeszaniu Wehrmachtu ogarnęła Niemcy zachodnie

### Komunistyczna Partia Niemiec zażąda w Bundestagu natychmiastowej dymisji rządu Adenauera

**ZBLIŻANIE** się terminu debaty w Bundestagu nad usta-  
wa o obowiązkowej służbie wojskowej (t. zw. ustawa  
Blanka) spowodowało potężny wzrost fal oporu w społeczeń-  
stwie zachodnim - niemieckim wobec planu remilitaryzacji  
Niemiec zachodnich i wskrzeszenia Wehrmachtu.

W HAMBURGU cała załoga  
największej stoczni niemieckiej  
„Deutsche Werft“ wzięła  
udział we wtorek w jedno-  
godzinnym strajku przeciwko  
ustawie Blanka. Ostry protest  
przeciw zamierzonej rekruta-  
cji do wskrzeszonego Wehr-  
machtu wystosowało 5 tysięcy  
robotników zakładów metalo-  
wych „Aschaffenburg“. Jedno-  
cześnie kierownictwo zachod-  
no - niemieckiego związku za  
wodowego metalowców wezwa-  
ło do swych członków do strajku  
To samo wezwanie rzuciła  
wszystkim górnikom załoga ko-  
pańki „Hennrich“ w Herten, któ-  
ra rozpoczęła strajk ostrzegaw-  
czy. Żądanie strajku masowe-  
go wysunęło również 800 człon-  
ków rad zakładowych w okre-  
gu Düsseldorf.

Niemiecki komitet robotni-  
czy dla walki przeciwko re-  
militaryzacji wyzywa „wszyst-  
kich robotników i wszyst-  
kich miłujących pokój Niem-  
ców do organizowania w fa-  
brykach i zakładach pracy.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Prasa zagraniczna o pięcioletnim prezydenturze Bolesława Bieruta

**MOSKWA**  
**PRASA** RADZIECKA, w  
tej liczbie dzienników:  
„Prawda“, „Izwiestia“ i  
„Trud“ zamieściły wiadomość  
o piątym rocznicy wyboru Bo-  
lesława Bieruta na stanowisko  
Prezydenta Rzeczypospoli-  
tej.

Dzienniki przytaczają frag-  
menty artykułów „Trybuny  
Ludu“ i „Głosu Pracy“ i pod-  
kreślają, że z imieniem Boles-  
ława Bieruta, przewodniczą-  
cego KC PZPR, związane są  
wszystkie najważniejsze wy-  
darzenia ostatniego 10-lecia  
historii Polski — okresu wie-  
kopomych przemian rewolucyj-  
nych w dziejach narodu  
polskiego.

**BERLIN**  
W związku z 5-letnim pre-  
zydenturą Bolesława Bieruta,  
prasa Niemieckiej Republiki  
Demokratycznej zamieściła  
artykuły, poświęcone życiu i  
działalności Prezydenta Bie-  
ruta.

Polska misja dyplomatycz-  
na w Berlinie otrzymała licz-  
ne depesze z wyrazami gorą-  
cych życzeń dla Prezydenta  
Bieruta.

## 3-letnia córeczka kolchoźnika Kryścia Popławska gra bezbłędnie Mozarta i Czajkowskiego

**W ZWIĄZKU** RADZIECKIM  
znajdując się wiele dzieł  
obdarzonych wybitnymi zdol-  
nościami artystycznymi. Prasa  
radziecka podaje, że wesi  
lwniec w Białoruskiej SRR  
mieszka 3-letnia Kryśtyna Po-  
pławska — córka kolchoźnika.  
Mała Kryśtynka zdobyła so-  
bie już sławę wybitnego muzy-  
ka. Ma ona doskonały słuch,  
wspinała pamięć i z łatwo-  
ścią gra z nut. Wykonuje ona  
bezbłędnie utwory Czajkows-  
kiego, Mozarta i wielu innych  
wybitnych kompozytorów.

Kryśtyna Popławska znajdu-  
je się pod opieką profesorów  
państwowego konserwatorium  
w Mińsku.



## VI sesja ONZ zawiodła nadzieje pokój miłujących narodów - oświadczył J. Malik na ostatnim posiedzeniu zgromadzenia ogólnego ONZ

**JAK** już donosiliśmy, na  
końcowym posiedzeniu pie-  
narnym VI sesji zgromadzenia  
ogólnego ONZ dnia 5 lutego  
przemawiał m. in. delegat ra-  
dziecki J. Malik. Po złożeniu  
w imieniu delegacji ZSRR mi-  
lującemu wolność narodowi  
francuskiemu podziękowania  
za gościnność, jaką okazał on  
już po raz drugi zgromadzeniu  
ogólnemu ONZ oraz po podkre-  
śleniu, że przewodniczącemu  
zgromadzenia Nervo cechowały  
cierpliwość, takt i umiar,  
J. Malik powiedział m. in.:

„Co się trzezy wyników pracy se-  
sji, to nie ma podstaw do te-  
se, byśmy uważali za pomyślną  
pracę VI sesji zgromadzenia ogólnego.  
W rezultacie przeciwdziała-  
nia ze strony ugrupowania ame-  
rykańskiego z delegacją Stanów  
Zjednoczonych na cznie zgroma-  
dzenie ogólne nie było w stanie  
powołać ani jednej decyzji zmie-  
rzającej do rzeczywistego utwa-  
lenia międzynarodowego pokoju  
i bezpieczeństwa, do położenia  
kresu wysięgowi zbrojeń, do od-  
preżenia międzynarodowego“.

Po stwierdzeniu, że blok a-  
merykański odrzucił, względ-  
nie stordował cały szereg re-  
zolucji radzieckich, zmierzają-  
cych do utrwalenia międzyna-  
rodowego pokoju i bezpieczeń-  
stwa, narzucając jednocześnie  
zgromadzeniu ogólnemu rezolu-  
cje zmierzające do poparcia  
i rozszerzenia agresji amery-  
kańskiej, Malik powiedział:  
„Ci, którzy usiłują mówić o ja-  
kichś niestwierdzonych sukcesach  
tej sesji, bądź to świadomie wy-  
paczają rzeczywistość, aby wpro-  
wadzić w błąd narody świata,  
bądź też stwarzają złudzenia, co  
również nie da się nazwać us-  
prawiedliwioną, może jedynie wy-  
razić szkodę sprawie pokoju“.

## Naród mongolski składa hołd pamięci marszałka Czojbałsana Uroczystości żałobne w Ulan Bator

**DO ULAN-BATOR** przybył  
z Moskwy pociąg specjalny  
z zwłokami marszałka  
Czojbałsana.

Przy dziewcząt marsza-  
żałobnego członkowie Biura Po-  
litycznego KC Mongolskiej  
Partii Ludowo - Rewolucyjnej  
oraz członkowie radzieckiej de-  
legacji rządowej, która przy-  
była do Ulan - Bator, wyno-  
są trumne.

## Z kraju

**BM. AKTYW** kulturalno-  
oświatowy z całego kraju  
oraz uczestnicy plenum ZG  
ZNP rozpoczęli centralną 3-  
dniową konferencję teoretycz-  
ną, na której omawiają pro-  
jekt nowej Konstytucji Pol-  
skiej Rzeczypospolitej Ludo-  
wej.

Konferencję otworzył wice-  
minister oświaty — Henryk  
Jablonski stwierdzając że za-  
daniem nauczycieli jest jak  
najszerzej przednieć do wsi i  
miast treść projektu nowej  
Konstytucji.

**Będziemy jeść  
winogrona  
deserowe  
z krajowych  
plantacji**

**W BIEŻĄCYM** roku prze-  
widziany jest dalszy  
wzrost produkcji win grono-  
wych z surowców krajowych.  
Areal uprawy winogron po-  
ważnie wzrośnie w porównaniu  
ze stanem r. ub. M. in. planta-  
cja winogron pod Warką  
k/Warszawy zostanie powieks-  
zona o przeszło 20 ha. W ub.  
roku z plantacji tej uzyskano  
bardzo dobre zbiory. Przecięt-  
nie z jednego hektara zebra-  
no około 10 tys. kg wino-  
gron.

Również rozszerzony będzie  
areal upraw winogron w wo-  
jewództwie zielonogórskim.

W stacji doświadczałnej  
w Warszawie dokonuje się  
doświadczeń nad otrzyman-  
iem nowego odmian wino-  
gron, tzw. winogron desero-  
wych. Otrzymano już znacz-  
ną ilość szepczów tych od-  
mian. Jeszcze w bieżącym  
roku będą one rozsazane  
na nowozakładanych plan-  
tacjach.

## Dziś 6 stron



PLASTYCY W WALCE  
O POKÓJ

**POD TYM** hasłem otwor-  
to w Muzeum Pomorza Zas-  
chodniego wystawę malarstwa.  
Na zdjęciu od góry obraz Wis-  
łolda Frydrycha p. t. „Wiesz-  
sza Broniewskiego budują“,  
poniżej obraz Zygmunta Ka-  
niewskiego p. t. „Na praktyce“.  
(Patrz art. na str. 2).

## Pierwszy dodatek filmowy o projekcie Konstytucji

**NA** EKRANY polskie  
wyszła pierwszy dodatek  
filmowy o projekcie Konstytu-  
cji Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej.

Film ukazuje rodowód Kon-  
stytucji na tle obrazów, sły-  
chów i dokumentów ilustrują-  
cych dzieje rewolucyjnych tra-  
dycji narodu polskiego od o-  
kresu Oświecenia i Insurekcji  
Kościuszkowskiej w XVIII w.  
poprzez działalność ks. Scie-  
giennego, Dembowskiego i nier-  
wszej polskiej partii marksie-  
stowskiej — „Proletariatu“ do  
bohaterskich walk polskiej kla-  
sy robotniczej pod kierownict-  
wem SDKPiL, KPP i PPR.

Dodatki filmowe poświęcone  
omawianiu poszczególnych za-  
gadeni projektu Konstytucji  
ukazywać się będą w cotygod-  
niowych wydaniach Polskiej  
Kroniki Filmowej przez cały  
okres ogólnonarodowej dysku-  
sji nad projektem Konstytu-  
cji.

- Sjs „Riżan“ w 20 godzin
- Sjs „Lisaker V“ w 13 i pół godz.

## Rekordowe przeładunki w porcie szczecińskim

**ROBOTNICZY** portu szcze-  
cińskiego, realizując zobo-  
wiązania na czesć 10 rocznicy  
powstania PPR, dzięki sioso-  
waniu szybkiej pracy i  
obsługi statków, ustanowili  
dwa nowe rekordy przeładun-  
kowe.

Załoga nabrzeża „Huk“ wy-  
ładowała ok. 2,600 ton apaty-  
tów marmaszkich z radzieck-  
kiego statku s/s „Riżan“ w  
20 godzinach. Szczególną  
pracowitością wyróżnił się druga  
złniana. W ciągu 8 godzin  
przy pracy dwóch dźwigów,  
wyładowała na barki 1,700 ton.  
Rozładowany w nadzwyczaj  
krótkim czasie „Riżan“ po-  
siedl bezwzględnie na Laszów-  
nie, gdzie również otrzymał  
szybkościowy załadunek.

Drugi rekord ustanowił Ba-  
sen Górnicy. Na porwiski sta-  
tek s/s „Lisaker V“ załadowa-  
no ok. 2,100 ton węgla w 13  
pół godziny, przy czasie do-  
zwolonym — 96 godz. Przez  
wybitne skrócenie czasu pobu-  
tu statku w porcie, robotnicy  
zaoszczędzili sporą kwotę w  
dewtach.

Wyróżnili się szczególnie  
dobrą organizacją pracy bry-  
gadziści Edmund Harward,  
przewodnik Józef Teleniak o-  
raz brygierzy — M. Gien, W.  
Rudnicki, Fr. Sobkowiak i In.







# RADA PAŃSTWA

**PROJEKT** nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przewiduje, że Sejm wybiera ze swego grona Radę Państwa, złożoną z Przewodniczącym, dwu zastępcami Przewodniczącym, Sekretarzem i 11 członkami.

RADA PAŃSTWA pełni funkcje kolegialnej głowy państwa i jest przewodniczącą na Sejmowi, przed którym jest odpowiedzialna.

Nie ma już pustych miejsc na tablicy Mendelejewa - genialnym i wiekopomnym dziele wielkiego uczonego

DYMITR MENDELEJEW, genialny uczonej rosyjski, urodził się w r. 1834 i zmarł 45 lat temu, dnia 2 lutego 1907 roku. Całe swe życie poświęcił chemii i jego praca uwieczniona została wiekopomnym dziełem — układem (tabelą) pierwiastków, noszącym w na uce jego nazwisko. Dziś, w 45 rocznicę jego śmierci, świat nauki składa hołd temu wielkiemu człowiekowi.

Mendelejew, jako profesor Uniwersytetu w Petersburgu, w czasie przygotowania materiału do wykładów chemii, zastanawiał się nad porządkiem podawania wiadomości o pierwiastkach. I wówczas to dokonał swego genialnego dzieła.

## NIE UJAWNIONE A JUŻ ZNANE

STAROŻYJNI znali tylko 7 pierwiastków: złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę, rtęć, węgiel i starą a niektóre ludy wschodnie jeszcze ponad to — antymon. Wiekii średnie do tego spisu dodały bizmut i fosfor. W wieku XVIII doszło dalszych 11 tlen, azot, wodór, chlor, kobalt, nikiel, wolfram, platyna, mangan, chrom, tellur. W wieku XIX odkryto jeszcze dalszych 40. Za czasów Mendelejewa znanych było ogółem 60 pierwiastków.

Wiele miejsc w tablicy Mendelejewa było zatem pustych i oto wynikał stąd niezwykle ważny wniosek: w pustych miejscach przypadają pierwiastki na razie nieznanne których własności już obecnie można dokładnie przewidzieć. Tym samym i znaleźć nieznanne ciała będzie znacznie łatwiej.

## NIE MA JUŻ PUSTYCH MIEJSC

TAK się stało. Nauka wypełniła wszystkie puste miejsca w układzie Mendelejewa, nie wyłączając najdłuższej niezajętych miejsc 85 i 87, na których znalazły się astat i franc.

Tablica Mendelejewa do dziś oddaje nauce wielkie usługi, została przy tym pogłębona dziełkami nowym odkryciem w dziedzinie budowy materii. Została też powiększona, gdyż zostały utworzone pierwiastki sztuczne, mające ciężar atomowy wyższy niż 92 tak, że obecnie liczba znanych chemii ciał prostych, wynosi całą setkę. Trzeba też dodać że pierwiastki 43, 61, 85 i 87 zostały utworzone sztucznie. Znajdujemy też w tablicy wykryte przez naszą uczoną Marię Skłodowską - Curie rad i polon.

Ponieważ Sejm jest reprezentantem narodu, przeto kolegialna głowa państwa jest od odpowiedzialna przed narodem. Tu właśnie tkwi zasadnicza różnica między pojęciem głowy państwa w konstytucjach państw kapitalistycznych, a konstytucjach krajów demokracji ludowej.

W republikach o ustroju kapitalistycznym władza nie należy do narodu. Niechciana klasa przemysłowców i obszarników przyswajacza sobie władzę i wykonuje ją za pośrednictwem posłusznym marionetek, noszących miano prezydentów.

Tak było w Polsce sanacyjnej, w której konstytucji roku 1935 uchwalono po zaciełkiej kampanii propagandowej, mającej na celu wzmożenie władzy prezydenta. Łatwiej bowiem było burżuazji polskiej kierować jednym człowiekiem, niż zabiegać o względy 444 posłów i 111 senatorów.

Dlatego też kwietniowa konstytucja, narzucona narodowi przez dyktatorski reżim piłsudczyński, oddawała prezydentowi władzę, jakiej nawet w Rzeczypospolitej szlacheckiej nie posiadali królowie.

Oto jakie prawa i „obowiązki” posiadał ówczesny prezydent:

„Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej. Na nim spoczywa odpowiedzialność wobec Boga i historii za losy Państwa... W jego osobie skupia się jedno i niepodzielna władza państwowa.

Organami Państwa pozostają Lądowski, władze krajowe i miejscowe. Prezydent Rzeczypospolitej są: Rząd, Sejm, Senat, Sily Zbrojne, Sady, Kontrola Państwa...

Prezydent Rzeczypospolitej korzysta z uprawnień osobistych, stanowiących jego prerogatywy.

Do prerogatyw tych należy: wskazywanie jednego z kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządzanie głosowania powszechnego, mianowanie (według swego uznania) i odwoływanie Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, rozwiązywanie Sejmu i Senatu przed upływem kadencji... Stanowi on wojnie i pokoju... Pre-

zydent Rzeczypospolitej za swe akty urzędowe nie jest odpowiedzialny”.

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ** wobec Boga i historii jest do syć odległa i mglista. Brak jest swiadostwo odpowiedzialności wobec narodu, o którego losach stanowi człowiek, decydujący o wojnie i pokoju. Ten właśnie brak odpowiedzialności — doprowadził w roku 1939 do katastrofy wrześniowej.

Tak samo nieodpowiedzialnym wobec swego narodu jest rzeczenie interesów Wall-Street i podziemia gangsterskiego, Harry Truman. Jest taką samą marionetką w rękach sfer posiadających, jaką był przed wrześniem w Polsce Ignacy Mościcki.

Władza ludowa po wyzwoleniu oparła stanowisko prezydenta na zasadzie obieralności i odpowiedzialności przed Sejmem, uzupełniając w tym zakresie postanowienia konstytucji marcowej z roku 1921 t. zw. Małą Konstytucją. Doprowadziło to do zdemokratyzowania funkcji prezydenta, który będąc głową państwa, stał się odpowiedzialny przed narodem.

**W SKUTEK** objęcia władzy przez lud, funkcja prezydenta w Polsce Ludowej zmieniła więc całkowicie swą naturę. Prezydent jako przedstawiciel ca-

łego narodu, jako najwyższa władza Ludowego Państwa, cieszy się szacunkiem i miłością wszystkich obywateli.

Projekt nowej Konstytucji, która zatwierdziła usłowo wielkie zdobycie narodu polskiego, wprowadza dalszą demokratyzację naszego ustroju. Wyrazem tego jest stworzenie kolegialnej głowy państwa w postaci Rady Państwa.

Po wprowadzeniu jednolitej władzy państwowej w ten sposób w formie rad narodowych, po umocnieniu zasady kolegialności w pracy wszystkich szczebli administracji publicznej, dojrzała dziś sytuacja, aby dokonać dalszego kroku naprzód w demokratyzacji naszych naczelnych organów władzy państwowej. Rada Państwa będzie organem kolegialnym, gdzie uchwały zapadają będą większością głosów. Po za wykonywaniem funkcji głowy państwa, Rada Państwa sprawować będzie nadzór nad radami narodowymi, zarządzać będzie wybory do Sejmu, wydawać będzie dekrety z mocą ustaw.

Rada Państwa odpowiedzialna przed Sejmem, będzie naczelnym organem władzy ludowej i wykonywać będzie wyłącznie wolę narodu.

## Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej głosi

- Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki.
- Prawo do nauki zapewniają w coraz szerszym zakresie:
  - powszechnie, bezpłatnie i obowiązkowo szkoły podstawa i oraz likwidacja analfabetyzmu,
  - szkółta rozbudowa szkolnictwa średniego, ogólnokształcącego i zawodowego oraz szkolnictwa wyższego,
  - pomoc państwa w podnoszeniu kwalifikacji obywateli, zatrudnionych w zakładach przemysłowych i innych ośrodkach pracy w mieście i na wsi,
  - system stypendjów państwowych, rozbudowa burs, internatów i domów akademickich oraz innych form pomocy materialnej dla dzieci robotników, pracujących chłopów i inteligencji. (art. 61).



POLSKA LUDOWA otoczyła dzieci i młodzież uszczęśliwioną opieką. Analfabetyzm został likwidowany. Powszechność wuczania stała się rzeczywistością. Wszystkie dzieci w wieku szkolnym chodzą do bezpłatnych szkół.

## W 10-lecie powstania PPR

# PIERWSZY MOST\*

(Z walk Gwardii Ludowej)

**LATO 1942 roku.** Okupant siłą ręką dawił kraj. Rząd Londyński, władze krajowe rozkazują nieustannie — do nogi broń. Papierowa armia podziemna śpi. Broń, masy dobrej broni, „roskwiłwie przechowywane z wojny polsko-niemieckiej czekała na „złoty róg” z Londynu. Mędry, kanapowy politycy — ludz na ród pozorami spokoju, skwapliwie tłumacząc każde posunięcie okupanta, rozkładują nastroje odwrotne, straszne.

**OD POŁ.** roku już rozbrzmiewa w kraju trąbka bojowa Gwardii Ludowej. Dzięki jej wstrząsają sumie niem narodu. Podnoszą serca odważnych, tchórzom macą spokojny sen. Padły już pierwsze strzały i przekonały wszystkich, że i hitlerowiec jest śmiertelny, że dobrze wycelona kula ekspeduje go natychmiast do rogatych bogów germańskich.

Mińsk Mazowiecki był jednym z najważniejszych ośrodków Gwardii Ludowej na pra-

wym brzegu Wisły. Młodzi, idźcie, pełni zapali dowódcy, sprężyste i zdyscyplinowane sekcje — mnóstwo rąk wyciągniętych po broń. Broń, broń! Ciekło może poczuć się prawdziwym żołnierzem wtedy dopiero, gdy przewierci kulą jakiego szwab lub granatowego. Znudziło się już objanie kilami niemieckich slugosów. Żołnierz chce strzelać.

Przyszła pierwsza broń! Przyniósł ją słwy przygarbiony towarzysz, robotnicarz od Rudzkiego. Przyniósł i polozyl na stole w naoliwioną szmatę owinięty pistolet. Jak relikwiię go przyniósł. Strzelał tylko — powiada — w 1905 roku. Dobrze mi się żyło. Trzymałem go tyle lat. Ciekło mi, ale wam go oddaję. Dobry jeszcze jest i napewno się przyda.

Przyniósł i kilkanaście sztuk amunicji. Także z 1905 roku.

Staryszek był towarzysz, starszyszek, pistolet, starszyska amunicja. I zachciało im się służyć dla nowych czasów.

Z pistoletem było trochę gorzej a z amunicją zupełnie źle. Pistolet zaczął się już przyzetawianiu. Na trzy próbne strzały wypalił. Ale zawsze broń, przynajmniej „na optykę” groźna. „uderzyć w transport wroga”.

**KOMENDANT** dzielniczy zdecydował: „zniszczyć most, na szosie Kolbierz — Mińsk”. Szosa nuciła łagry. Na dwie ważne hitlerowskie osie zapoziarniała: Warszawa — Brześć i Warszawa — Lub-

lin. Most drewniany, można go zniszczyć przez podpalenie. Kilkudniowy okres przygotowań i rozpoznania terenu. Noce, jak na złóż wiłne. Wszystko gotowe, ale trzeba czekać. Wreszcie upragniona noc bezkiszycowa.

Z odległej o kilometr od mostu wioski wyrusza plątką śmiałków na pierwszą na prawdę poważną akcję. Zoapa trzenie: cztery snopki słomy, tyleż butelek z benzyna i naftą. Szmaty i zapalki. Uzbrojenie — browning z 1905 roku i miłode serca milujące Ojczyznę. Browning w ręku dowódcy, on sam ubezpiecza akcję. Sekcja dochodzi do mostu i niknie pod nim. Wokół drzewianych filarów rozkłada się sto me, poszczególne pale okrecza gaiganami. Wszystko to w kompletnych ciemnościach, choć ostróżnie, nad głową co jakiś czas przelatuje szwabka maszyna. Serca biją... Zatrzy ma się?

Denerwujące oczekiwanie. Szwaby się kręca, podpalili nie ma, bo w porę spostrzegą i ugaszą.

Minuty są strasznie długie. Dowódca leży na skarpie szczy — obserwuje. Zbliżający się samochód zwisłaste na niebie luna reflektorów. Wreszcie ciemno. Podpalali! Butelki w ruch — oblewają benzyna szmaty, belki, słome. Suchy trzask zapalki i bucha płomień. Teraz do tyłu!

Sekcja kryje się w przydrożnym zagajniku. Za nimi niebo krwawi łuną płonącego mostu. Zadanie wykonane. Ruch na szosie zahamowany został na kilkanaście dni.

Przedził rozkaz: „uderzyć w transport wroga”.

**NIEMCY** zgłupieli. Cała okolica zgrała się patrola mi zandarmierii i wehrmachu. Szukałi skoczności spadochronowych. Ludność okolicznych wiosek dostarczała im fantastycznych informacji o wielkich oddziałach desantowych uzbrojonych po zęby. Wieleci te umiejętnie rozpuszczali gwardziści.

Ślady zostały zatarte.

Mińsk zadal pierwszy, dotkliwy cios wrogowi.



W POLSCE kapitalistycznej analfabetyzm obejmował 23 proc. ogółu ludności powyżej 10 lat. Milion dzieci w wieku szkolnym było poza szkołą.

**PODOBNI** jest dziś w krajach kapitalistycznych. W St. Zjednoczonych przeszło 6 milionów dzieci w wieku szkolnym nie może chodzić do szkół, bo musi zarabiać na utrzymanie swoje i rodziców.

A oto obrazek z Austrii.



\* Opowiadanie niniejsze przedrukujemy z organu PPR „Głos Ludu”.



# Ważny, ucieleśniona w ruchach...

JADWIGA JĘDRZEJOWSKA

(33)



## WZORAJ otrzyaliśmy

WZORAJ otrzyaliśmy taki oto list: „Chcibym ci „Panomnik”, krótko opisać ciekawe spostrzeżenia, jakie poczyniłem ubiegłego lata. Pewnej nocy wpaść do mego pokoju przez okno koki polny. Zadumałem się bardzo szybko, a ja w wolnych chwilach obserwowałem jego zmyślenie i sposób życia. Zauważyłem, że jest on wielkim wrogiem wielki. Napisał na nie, zabijał, a następnie palosował z wielkim apetytem. Po pewnym czasie zaczął przelatywać pajki, które również ulegały mu łatwo. Pewnego dnia stał się śmiertelnie walce z ogromnym krzyżakiem, którego pokonał i zjadł. Po paru godzinach rozchorował się i od tej chwili widział ślad o nim razina. Świadkami tych ciekawych faktów są moł sateleci. Ponieważ wiadomo mi, że pasikoniżka żywią się wyłącznie roślinami, ciekawi mnie wytłumażenie niezwykłego zachowania się mojego twierdzenia — Tadeusz Jastrząb, Jankielc 20.

„Panomnik” prosi naszych przyrodników, aby napisali nam co o tym sądzi.

KRÓLEJE ze zwierząt dliną żyje — nies, czy kół? Okazuje się, że pier. Należy dozwolnym kółem, jaki dotychczas żył i powiolen „Jurasi”, który dozwolnym 3 lat. Natomiast wśród psów zdarza się niekiedy szerszkowice, Hecley ponad 30 lat.

NASZA czytelnice, panią Franczke Z. ciekawi od kiedy wprowadzono mechaniczny przemiał twierdzenia. Od pierwszego miłny mechanizacji uruchomiono dopiero pod koniec XVIII w. Do tego czasu żarna były rozgniatały ręcznie w dużych kamiennych żarach. Później zjawili się wiatrak i młynki wodne.

CZY żyją w swobole, błona, woda, czy też spełniają jakąś specjalną rolę? O tej ciekawostce napisz „Panomnik” następnym razem.

## KIEDY w latach 1908—1909 balet rosyjski po raz pierwszy wystąpił na scenach zagranicznych, m. in. na scenie paryskiej, krytyka zachodnio - europejska dosłownie szłała z zachwytem. Najwybitniejsi znawcy i specjaliści złożyli hold Fokinie i Niżyńskiemu, genialnej Annie Pawłowej i Karsawinie.

## Jezioro Gardzieńskie jedno z największych w Polsce

JEZIORO Gardzieńskie znajduje się na północy od Słupska i należy do wielkich jezior przybrzeżnych naszego wybrzeża. Kiedys było to jezioro, które odległość płaszczysta mierzyła o szerokości od 1-3 km. Na miejscu tej znajdują się wzniesienia wznoszące się do 30 m wydmu płaszczyste, częściowo porażone lasem iglastym. Partie nie zakadane, ale również wzniesienia wiasnej odległości jako potężna ja nie plany.

Jezioro to łącznie z mierzazą od dzielającą je od Bałtyku oraz okolicznymi białymi i torfowiskami stanowi zachodnią część Łebskiego Parku Narodowego urządzonego obecnie staraniem polskich przyrodników i geografów.

GARDNIO co do wielkości jest 8-ym w Polsce jeziorem, a wjele jeziorach z największym. Powierzchnia jego wynosi 38 km<sup>2</sup>, długość około 7 km, a szerokość do 6 km. Głębokość największa dochodzi do 3 m. Przez jezioro przepływa rzeka Kupawa uchodząca koło wsi Stowy do Bałtyku. Na środku jeziora znajduje się wyspa Kambena, niewielka, tortowa.

Jezioro składa się z trzech części: słodkowodny; prawie że do końca ciągnąca się rozległa torfowiska, które stanowią swobodną część jeziora dla ptactwa. Latem spotkać można tutaj nie tylko dzikie gęsi i kaczki, ale również perkozy, czaple i nurki, bączki, oczaki, a nawet kormorany i inne rzadkie gatunki ptaków wodnych i błotnych.

Na południe od jeziora są wyskokie dochodzące do 100 m wzgórza morenowe. Najwyższe punkty są zalesione; tereny niższe przeznaczono na uprawę polniczą. Znajdują się tutaj liczne gospodarstwa rolnicze, w tym Państwowe Gospodarstwo Rolnicze i stacje zwizkarska i cyfra (spółdzielni) rolniczych. (y)

## O CZYWCISIE, jak zwykle w burzazynnej krytyce zachodnio - europejskiej, nie obszedło się bez metnów frazesów o „bajani-czej” duszy miśyńskiej i tym podobnych miśyńskich „rewelacji”.

W Gruzji, gdzie do niedawna istniał wyłącznie taniec meksi (ze względu na surowe obyczaje, skazujące kobiety na pozostawanie w zamknięciu domowym), w szybkim tempie wysunęło się wiele utalentowanych tancerki, które dosko-nale opanowały trudną sztukę i leśwa. Ty samo widzimy w Azerbajdżanie i w Uzbekistanie. Ale teraz oczywista, balet rosyjski pozostaje wzorem dla baletów wszystkich republik Związku Radzieckiego.

## Czy jesteś członkiem LPZ?

W CHICAGO dowiedziałam się, że na swoim specjalista Wall's Mayers opłonił już listę najlepszych tenisistów świata na r. 1937. Na liście tej znalazł się na trzecim miejscu — Lizziąq i Bowd. Za mną są następujący skłanifikowane także teniści: kłi Spierling-Kraunich, Mathieu, Jacobs, Marble, Horn, Harwick i Bundy.

Z Chicago do Hollywoodu początkowo miałam pojechać samochodem, który należał do miss Wheeler. Podróż trwała jednak tydzień, a myślimy chciano jak najszybciej dostać się do Kalifornii. Pojechałmy więc pociągami-expressem, który ry nad Oceanu Spokojnego jechał zaledwie trzy dni.

## W Gruzji, gdzie do niedawna istniał wyłącznie taniec meksi (ze względu na surowe obyczaje, skazujące kobiety na pozostawanie w zamknięciu domowym), w szybkim tempie wysunęło się wiele utalentowanych tancerki, które dosko-nale opanowały trudną sztukę i leśwa.

W Gruzji, gdzie do niedawna istniał wyłącznie taniec meksi (ze względu na surowe obyczaje, skazujące kobiety na pozostawanie w zamknięciu domowym), w szybkim tempie wysunęło się wiele utalentowanych tancerki, które dosko-nale opanowały trudną sztukę i leśwa. Ty samo widzimy w Azerbajdżanie i w Uzbekistanie. Ale teraz oczywista, balet rosyjski pozostaje wzorem dla baletów wszystkich republik Związku Radzieckiego.

## Czy jesteś członkiem LPZ?

W CHICAGO dowiedziałam się, że na swoim specjalista Wall's Mayers opłonił już listę najlepszych tenisistów świata na r. 1937. Na liście tej znalazł się na trzecim miejscu — Lizziąq i Bowd. Za mną są następujący skłanifikowane także teniści: kłi Spierling-Kraunich, Mathieu, Jacobs, Marble, Horn, Harwick i Bundy.

## SYGNALY CZYTELNIKÓW

OD KILKU naszych czytelników otrzyaliśmy listy, w którym żął się na stosunki panujące w sklepie Mleczarskim nr 32 przy ul. 3-go Maja. Oto co piszą: „Chodźmy codziennie wczesnym rankiem i, mleko, i codziennie mamy te same klopoty — kupię przy jego sklepie ten obustu guje tylko jedna sprzedawczyni, ni, druga natomiast żywią się dopiero około godzinę 8-jej. Ciekawość — co w sklepie mleczarskim nr 32 w dzień kiedy panuje minimalny ruch pracują dwie sprzedawczynie, a rano gdy wszyscy się szkodzą, pracuje przed północą jedna sprzedawczyni, która w dodatku nie jest zbyt szybka w obsłudze. O ile Miejskie Zakłady Mleczarskie wydadły zarządzenie, iż rano wystarczy jedna sprzedawczyni, prosimy o zmianę tego zarządzenia, aby klienci nie musieli godzinami stać w kolejce, jeśli natomiast druga ekspedientka samowolnie przychodzi później do pracy, prosimy o wyłączenie odpowiedzialności konsekwencji z jej postępowania.

DR KAROL FELICKI Sanatorium Zdrońwoc poczta Wielogów Szczeciński

## Znaleźć maszyny

JESZCZE 25 października 1950 r. Centr. Biuro Bud. Wzajskiego oddało do naprawy maszyny do liczenia „Facit” nr 10-9736 Spółdzielni Pracy „Maszynoremont”. Maszyny dotychczas nie zwroczone i wielokrotnie upominanie się o maszyny nie odnosiło skutku. Za każdym razem pracownicy Spółdzielni bezradnie rozkładają ręce, lub wydają zaświadczenia, stwierdzające, iż takiej maszyny nie ma u nich. W biurze maszyn do liczenia jest bardzo potrzebna, a mająca miesiąc do miesiącami i „Maszynoremont” żadnych starań w celu odzyskania powierzonej sobie maszyny nie czyni.

Postępowanie „Maszynoremontu” jest niewłaściwe. Skoro maszyna została zagubiona w warsztacie Spółdzielni, należy poszkodowanej firmie wypłacić odszkodowanie.

## Gazety należy doczytać prenumeratorem

KIEDYS skarzyłem się redakcji na to, iż bardzo nie regularnie otrzymuję abonowanego „Kuriera”. Po mojej skardze i na interwencję redakcji tuł. Agencja Pocztozwa przez pewien czas wysyłała mi się nalezycie ze swoich obowiązków. Tymczasem od pewnego czasu sytuacja zmieniła się, gazet w ogóle nie otrzymuję. Nie mogłem się nadziwić dlaczego, gdyż opłaciłem prenumeratę kwartalną i powinienem otrzymywać „Dziennik”.

## DLACZEGO!

5 robotników i 3 pracowniczków umysłowych Gm. Sp. Sam. Ch. w Gołczewie zatrudnionych w referacie skupu i kontratacji 2506 i 2507, nie bacząc na wykonanie prawa w roku 1951, nie o- tymniali przysługującej im premii za 4 ostatnie miesiące.

W Słupsku plac targowy w Słupsku na 1500 miejsc przysługujących im nie chcieli nienależnie przysługującej im premii przysługującej im premii za 4 ostatnie miesiące.

Na placu Zwycięstwa w Słupsku na 1500 miejsc przysługujących im nie chcieli nienależnie przysługującej im premii przysługującej im premii za 4 ostatnie miesiące.

## URODZIŁAM SIĘ NA KORCIE!

(Opracował Kazimierz Gryżewski)

W CHICAGO dowiedziałam się, że na swoim specjalista Wall's Mayers opłonił już listę najlepszych tenisistów świata na r. 1937. Na liście tej znalazł się na trzecim miejscu — Lizziąq i Bowd. Za mną są następujący skłanifikowane także teniści: kłi Spierling-Kraunich, Mathieu, Jacobs, Marble, Horn, Harwick i Bundy.

## NA ZŁAMANIU KARUKU

ISTOTNIE expres ten pędził na zlamaniu karuku, za trzymując się tylko dwa razy na dobie. Pociąg rzucał na każdym zakręcie. Trzeba było bardzo uważać, aby się nie przewrócił. Nadchodzą wieczór, bylam już bardzo zmęczona podróżą i chciałam położyć się. Przedtem musiałam zejść z górnej półki walizeczki. W momencie, gdy wspięłam się po nią, pociąg ukurzył i znalazł się na łuku. Zarzucał mnie na plecy, położyłam się z całą siłą w kierunku drzwi i dużym palcem nogi uderzyłam z wielką mocą w drzwi. Poczułam wielki ból.

Moja towarzysząca podróż uwezwiała alarm. Szukano po całym pociągu lekarza, ale nie znalazł. A nasz expres miał się dopiero zatrzymać na stacji o 8 rano. Zatelefonowałam więc na najbliższą stację, aby na mnie oczekiwał doktor.

Nie mogłam usnąć w nocy, noga bardzo mię bolała, a palec spuchł jak bania. Istotnie na stacji znalazł się lekarz. Obejrzał potworzenie nogę i stwierdził, że to nie poważnego, że mogę jechać dalej, gdyż nie ma żadnego zlamania.

## JESTEM W SZPITALU

EXPRES ruszył w dalszą drogę. Okłady przepisane przez amerykańskiego lekarza nie pomogły, palec puchł nadal i piekielnie bolał.

Po przyjeździe do Los Angeles karetka sanitarna zabioła mnie wprost do szpitala. Była to lecznica przeznaczona dla filmowców. Leżałam sama w pokoju pod opieką dwóch pielęgniarek. Jak się okazało, miałam duży palec polamany i trzeba było zakładać igły, któreby pomogły do zrośnięcia się kości. Oczywiście noga znalazła się w gipsie i zostam uwięziono na na szereg tygodni. Powiedzieli mi, że w samą porę przyjechał do Los Angeles, gdyż dalsze pozostanie bez pomocy lekarskiej groziło zakażeniem.

Po pewnym czasie pozwolono mi jechać samochodem na korty, gdzie odbywał się turniej o mistrzostwo Kalifornii. Wnoszono mnie do łóżka, a później za bierano z powrotem do szpitala.

W czasie moich wypraw na korty poznałam wiele znanych osobistości ze świata filmowego. Pewnego razu w mojej łóżce usiał jakiś szpakowaty pan, który mi się bardzo przyglądał. Akurat na korcie walczyli dwaj znani teniści: Czam i Ma ko. Szpakowaty pan zaczął bardzo krzykować grę tych tenisistów. Zaprotostował gwaltownie, bo „szpakowaty” nie miał absolutnie racji.

Nasza rozmowa zamieniła się w dość ostrą słowną utarczkę. Broniliam zauważenie moich kolego-

## POZNAJĘ CHARLIE CHAPLINA

— CZY pani wie, kto jest ten pan? — zapytał mnie szepem mój opiekun.

— Nie mam pojęcia, wiem tylko tyle, że niezbyt dobrze zna się na tenisie i niepotrzebnie zabiera głos w tej dziedzinie...

— Ale on za to dobrze zna się na filmie, no i na psychologii ludzi — to Charlie Chaplin...

Gdybym nie miała nogi w gipsie, zapewne uciekłabym z łóżka. Wieg tak wyglądał ten sławny ułozęca z „Gorączki Złota” — człowiek, który potrafił pokazać całym światu odwróconą stronę medalu amerykańskiego życia. Aktor-żetony, który w tak wspaniały sposób umiał przez uświecić bl' obr amerykańskich milionerów z kontrastem między panującą wśród pracujących mas tego kraju.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## Jak wyleczyć chorobę PANI NIEMIEJCZANKI

W SZKELKIE próby ośnienia, zaddizienia, poruszenia tego człowieka, skazane są z góry na niepowodzenie. Chodzący wpat jak z rekawa bijący w oczy przykładami, przysłać caży cyfry, dowody rzeczowe, niezaprzeczalne fakty — odpowiedź będzie ci poparadliwa miła, machniecie ręką i krótko mówią w rodzaju: „nie takie sprawy się wiaszają, no już było, było, koheczek, no dla go zanim tam na świat pana wydad...”

Nie dla niego „cielecy entuzjazmu” — jak to sam styłowo określa.

— Słyszal pan, kilka dni temu otworio tygizyczne kino wiejskie. Rozumia pan, tysiąc starych kin mają już chłopcy polscy.

— No, no, tylko spokojnie — ostuda pan Niemieimponuje swojego rozumem. — I od 5 tego! Tyście mnie, twięg wiec, ja to nie gra roli. Muszę pana uświadomić, że ja zaczynam dopiero zwracać uwagę na liczbę szesćcyfrowe. Tak mnie nauczył w domu.

— Skoro tak, to oczywiście nowych fabryk samochodów w Warszawie i w Lublinie nie bierz pan w ogóle w rachubę!

Pan Niemieimponuje cauze się wrażyły ty uosąq.

— Chciałby mi pan wówbić, że mnie w ogóle nie obchodzi. Owszem, szyszałem, że uruchomiono produkcję samochodu, ale co to za sztuka! Panimietam, że już w 1924 roku wprowadzono w Polsce 80 samochodów osobowych. Potem, co prawda, zniechęcano produktę. A czy osiem, czy kilka tysięcy rzeczy, to już mnież waznie.

## JAK WYLECZYĆ CHOROBY PANI NIEMIEJCZANKI

Rozmowa wzięta w tej chwili notes i zaczyna reytować jednym tekem:

— A czy trudno panu ronić nie wydad pozetyczna opit o Gorzowie, Wiazole, Tuchach, Duchowice, Nowej Hucie Piotrkowie, Żeraniu, Lublinie, porcie szesćcyfrowy, Ursusie, Dwa racho, Starachowicach, Andrychowie, Elblągu, Zabrze, Bregu...

— Chce mi pan dać, jak widać, lekcję geografii.

— „geografii Plana szesćletniego.

— To bardzo pięknie, ale zanim pomówimy na tak szeroki temat, w'ech mi pan pokaże ten notes, z którego pan to wszystko wywyczał. Kto to wydad „Orbitę”? Piekny notes, do prawdy. Można powiedzieć bez przesady — na europejskim poziomie. Widzi pan, oto osiągnięcia! Jednakże potrafimy coś niecoś pokazać światu. Kiedy człowiek patrzy na taki notes, po prostu dusza w człowieku rośnie...

PANEM Niemieimponuje w gruncie rzeczy nie kieruje przecież dla wola. Odpowiednie terapia może go wyleczyć z choroby, którą najwznowe podległości patologii społecznej określa jako „zakłócenie porporcji”. To tak, jakby ktoś wolaśtoś postawił się lornetką, dobiłaby oglądać 6-krotnym powiększeniu, na rzeczy wielkie są patrzeć przez szkło powiększające.

A zagadnienie sprówadza się do tego, abnau Niemieimponuje zaczął patrzeć na otaczający go świat w'osnymi, szoskami, gwoli osłóści, że okuliśta nie stwierdził u niego żadnych wad wzroku.

W REPERTUARZE radzieckich teatrów baletu, znajdujemy szereg w'odów o tematyce współczesnej, tematy zaczerpniętej z literatury klasycznej narodów ZSRR oraz z klasyki zagranicznej. Wymienimy tu choćby dla przykładu pierwszy balet radziecki „Czerwoną małą” Giera, „Jedynka międzyznanego” Giera (według poematu Puszkina), wreszcie „Romeo i Julia” Prokofiewa — pierwszą w historii baletu udaną próbę przekładu tragedii Szekspira na język sztuki choreograficznej.

Balet radziecki rozwija się w niebywałe szybkie tempo. Wszystkie teatry operowe ZSRR są jednocześnie teatrami baletowymi. Można wymie-nić co najmniej 25 wielkich zespołów baletowych, pracujących w różnych miastach radzieckich. Wiele zespołów baletowych istnieje nie tylko w stolicach republik, lecz również w stolicach obwodów, np. w mieście Gorki, w Kujbyszewie, Saratowie, Mołotowie, Nowosybirsku, Stalino, Odessie, Charkowie i wielu innych.

Są to zespoły na wysokim poziomie artystycznym. Tak np. założony w r. 1945 teatr nowosybirski otrzymał Nagrodę Stalinowską za inscenizację baletu „Abyli” Morozowa. Na czelu „błędnej trupy baletowej stoi wybitny radziecki twórca choreografii — Wachtang Czabukiani.

DO POWAŻNYCH osiągnięć poszczególnych republik należy zaliczyć inscenizację Kijowskiego Teatru im. Szewczuki, w szczególności inscenizację baletu A. Krejna „Laurencia” według sztuki Lope de Vegi. Białoruski Teatr







„Konstytucja przyczyni się do dalszego upowszechnienia kultury fizycznej wśród najszerszych mas ludu pracującego“

**- mówi Franciszek Szymura**

**PRZEGLĄDAJĄC** projekt nowej Konstytucji, skupiłem swoją uwagę specjalnie na artykule 59. Artykuł ten gwarantuje wszystkim obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prawo do wczasów, turystyki, korzystania z uzdrowisk, urządzeń sportowych i innych urządzeń wypoczynkowych oraz zobowiązuje władze naszego ludowego państwa do stworzenia możliwości zdrowotnego, kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych mas ludu pracującego miast i wsi.

Artykuł ten, tak samo, jak i inne artykuły projektu Konstytucji, nie obiecuje jakichś nowych praw i przywilejów, jest on tylko konstytucyjnym potwierdzeniem tego, co klasa ludowa już stworzyła i osiągnęła. Tego co dała już w praktyce ludzom pracy. Jest to potwierdzenie tego, co osiągnęliśmy i zapowiedź dalszego rozwoju.

Dlatego też dyskusja nad projektem Konstytucji dla nas, sportowców jest zarazem okazją do wyrażenia swej wielkiej wdzięczności za dotychczasową opiekę. Zarazem mamy możność wyrazić przekonanie, że Konstytucja przyczyni się do dalszego upowszechnienia kultury fizycznej wśród najszerszych mas ludu pracującego.

FRANCISZEK SZYMURA  
Zastępca Mistrza Sportu

**Notatnik sportowca**

Z DNIEM 11 lutego br. Sekcja Boksu WKKF rozpoczyna kurs dla kandydatów na sędziów bokserkich. W tym celu wywiza się wszystkie przesłania sportowe, aby delegowały swych sędziów bokserkich, którzy winni się zgłosić w dniu 11 lutego o godz. 15-tej w sali konferencyjnej WKKF przy al. Wojska Polskiego 72.

**SPORT**

**Postanowienia**

**Sekcji Boks WKKF ukróć chuligaństwo i zapewnią porządek**

OSTATNIE mecze bokserkie w Klasie Wojewódzkiej były sygnałami ostrzegawczymi, świadzącymi o złej pracy niektórych klubów. Do najpoważniejszych niedociągnięć należy zaliczyć: notoryczne wystawianie niedostatecznej lub źle przygotowanych pięściarzy, niesportowe zachowanie się działaczy i zawodników oraz złą organizację zawodów.

Stąd wiele walkowerów spowodowanych nadwagą, zbyt duży dość knock-outów, brak walki siozycznych towarzyszy. — Wszystkie to sprawy, które mecze bokserkie stawiały się coraz mniej podobne do imprez ze sportowej.

**NOWE POSTANOWIENIA**

NA OSTATNIM zebraniu Sekcji Boks WKKF powzięto pewne uchwały celem poprawienia sytuacji w naszym boksie.

● **udzielić surowej nagany z ostrzeżeniem kierownikowi Kolejarza Stargard, Władysławowi Kaczorowskiemu za notoryczne, niesportowe zachowanie się podczas zawodów, co miało ujemny wpływ wychowawczy na młodych zawodników.**

● **zapewnić rozgrzewanie 10 walk w dalszych meczach o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej. W tym celu skład drużyn powiększony będzie o trzech rezerwowch, w wagach przednich uzgodnionych. Walkę oni będą w wypadkach np. niedopuszczenia pięściarza i drużyny przez lekarza. W wypadkach nadwagi musi się odbyć walka towarzyska.**

● **zalecić klubom Klasy Powiatowej, by należycie przygotowały drużyny do meczów. Na mecze te będą delegowani przez Sekcję Boks WKKF specjaliści obserwatorów.**

● **celem wyszkolenia jak najwięcej ilości młodości, zorganizowana zostanie turniej juniorów w Szczecinie i Stargardzie. Ponadto odbędą się spotkania reprezentacji juniorów Szczecina — Stargard.**

Cieszymy się, że władze sportowe poczyniły kroki celem szybkiego zlikwidowania niedociągnięć atmosfery, jaka wytworzyła się ostatnio w naszym boksie. Sekcja boks WKKF musi jednak pamiętać, że sama uchwała nie wystarczy, należy także dopilnować wykonania tych postanowień.

**Kolo Sportowe przy Fabryce Materiałów Biurowych dobrze pracuje**

KOLO Sportowe przy Fabryce Materiałów Biurowych jest obecnie jednym z najlepszych kół szczecińskich. Uprządnie prac w tym kole bardzo „kulała”. 16 stycznia obchodzili na zebraniu 60 członków (co stanowiło 90% obecności) pracowników FMB wybrał spośród siebie nowy zarząd z przewod. Włodzimierzem Kola, który odrazu energicznie wziął się do pracy. Do dziś ma on już liczne osiągnięcia.

Członkowie Kola biera udział w wieczorach świetlicowych, które prowadzi instr. Sztrafński. W niedzielnym poranku organizowany jest turniej tenisa stołowego o mistrzostwo Kola, w którym brało udział 4 kobiecy i 10 męskich. Pierwsze miejsce wśród kobiet zdobyła Przymuska przed Niewiadomą, zaś u mężczyzn Wojda przed Poluszynem.

Sportowcy Kola przy Fabryce Materiałów Biurowych są już blisko zjednoczeni z produkującymi materiałami Kół Unii masłami ambitnie pracują na przyszłość. Oby je zrealizowali!

dowlanych i Kolejarza Stargard, za niedostateczne przygotowanie drużyn do rozgrywek;

● **ukarać zawodnika Spójni, Kaczorowskiego północną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się i odmowę walki na meczu Spójnia — Gwardia,**

● **udzielić ostrej nagany z ostrzeżeniem działaczowi Kolejarza Stargard, Władysławowi Kaczorowskiemu za notoryczne, niesportowe zachowanie się podczas zawodów, co miało ujemny wpływ wychowawczy na młodych zawodników.**

● **zapewnić rozgrzewanie 10 walk w dalszych meczach o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej. W tym celu skład drużyn powiększony będzie o trzech rezerwowch, w wagach przednich uzgodnionych. Walkę oni będą w wypadkach np. niedopuszczenia pięściarza i drużyny przez lekarza. W wypadkach nadwagi musi się odbyć walka towarzyska.**

● **zalecić klubom Klasy Powiatowej, by należycie przygotowały drużyny do meczów. Na mecze te będą delegowani przez Sekcję Boks WKKF specjaliści obserwatorów.**

● **celem wyszkolenia jak najwięcej ilości młodości, zorganizowana zostanie turniej juniorów w Szczecinie i Stargardzie. Ponadto odbędą się spotkania reprezentacji juniorów Szczecina — Stargard.**

Cieszymy się, że władze sportowe poczyniły kroki celem szybkiego zlikwidowania niedociągnięć atmosfery, jaka wytworzyła się ostatnio w naszym boksie. Sekcja boks WKKF musi jednak pamiętać, że sama uchwała nie wystarczy, należy także dopilnować wykonania tych postanowień.



Pierwsze miejsce w biegu na 800 m w zimowych mistrzostwach lekkoatletycznych zajął Caboń z czasem 2.16,3. Zawodnik ten poprzednio przechodził znaczny spadek formy, jednak osiągnął w niedzielnym wyniku potwierdzenie, że kryzys był tylko w bieżącym sezonie obok Potrzebowskiego i Lewandowskiego, Caboń będzie naszą silną pozycją na dystansie 800 m. Na zdjęciu: Caboń bierze ostatni wydech i za chwilę zacznie finansować.

**Unia Gryfice — Kolejarz I b Szczecin 12:8**

W NIEDZIELĘ w Gryficach rozegrano mecz pięściarski o mistrzostwo Klasy Powiatowej pomiędzy miejscową Unią, a Kolejarzem I b Szczecin. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem bokserów Unii 12:8. A oto wyniki technicznych walk w kolejności wag od najlżejszej do ciężkiej:

— Smałe przegrał na punkty ze Zmuda. Cuper przegrał w III rundzie przez KO. — Kwaśkowiński wygrał w I rundzie przez poddanie się Gasparskiego. Orłowski pokonał na punkty Protasińskiego. Karzewski wygrał w I starciu przez KO. w Hejna. Marek poddał się w starciu Adamczyka. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Kiersnowski 12 i Urbanowicz 10, zaś dla AZS-u Lukaszewski 12 i Kiełbowski 9.

Kolejarz I zdobył punkty w o. z powodu niewstawięcia się drużyny Włókniarza.

**Składki członkowskie źródłem stałych dochodów i wyrazem łączności sportowców z kółem**

W SZCZECINIE odbyło się już kilkanaście zebrań wyborczych. Na wielu z nich byliśmy, o innych opowiadano nam. Na każdym z nich poruszano bolączki w pracy, wśród których częstym powodem do utyskiwań był brak funduszy na taki czy inny cel.

**Pod szczecińskim koszem**

AZS I — KOLEJARZ II — 59:28 (32:21).

Siedziowali Wolny i Ignaciuk. AZS: Kuszarz 12, Melczewski 12, Wojciechowski 11, Krollkowski 5, Schemplinski 6, Fabich 4, Kosterski, 2, Górski 1.

Kolejarz: Dzieciatko 11, Szymański 8, Lis 5, Zdanowicz 2, Bożek i Rydzki po 1.

Gra stała na dość słabym poziomie. Akademię zdobywszy liczbą na przewagę w I połowie po przeważnie dopuścił do gry rezerwy, które mimo iż nie miały znacznej przewagi druga połowa, a tym samym i całe spotkanie rozstrzygnęły na korzyść AZS-u.

GWKS — STAL 58:32 (29:19).

Siedziowali Kalbiszewicz i Śliwakowski. GWKS: Pokora 21, Bettelejowski 15, Góra 11, Tałka 5, Dolegata 4, Rutkowski 2, Radzi Jewski 1.

Stal: Mierwa 14, Rancew 7, Skinner i Bohdanowicz po 4, Tomczak 3, Wlitar, Ignaciuk, Źdowski 1.

Gra była proważniejsza i stała na słabym poziomie. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Kiersnowski 12 i Urbanowicz 10, zaś dla AZS-u Lukaszewski 12 i Kiełbowski 9.

GWARDA — AZS II 39:35 (23:19).

Gra była równorzędna i stała na słabym poziomie. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Kiersnowski 12 i Urbanowicz 10, zaś dla AZS-u Lukaszewski 12 i Kiełbowski 9.

Kolejarz I zdobył punkty w o. z powodu niewstawięcia się drużyny Włókniarza.

**Sportowiec wrogiem alkoholu**

KIEDY się mówi o funduszach ma się na myśli: w kółkach Kasy Rady Okręgu zrzeszenia, w zrzeszeniu zaś widzi się niezmiennie skarbnika Rady Okręgowej.

WIEKSZOŚĆ działaczy sportowych począwszy od kół, a skończywszy na kierownictwach centralnych nie widzi jednego zasadniczego źródła: składek członkowskich. Fakt, że na żadnym z odwołanych zebrań nie była ta sprawa ani przez moment poruszona, świadczą o niedoświadczeniu jej przez działaczy. Składki członkowskie obok dochodów jakie winny dawać, mają stać się czynnikiem wiążącym członka z organizacją. Przez stałe opłacanie składek i kontrolę opłacania, stwierdzamy ile w kole jest t. zw. „martrych dusz”, a ilu członków d. o. to, by mieć prawo sporty w kole uprawiać.

WIE WOLNO nam pomijać nierówności strony finansowej tego zagadnienia. Działaj w okresie ogólnej oszczędności, kiedy każdy gorysz jest cenny, zapamiętajmy więc w sumy bynajmniej nie blache. Jeżeli bowiem kółko sportowe liczy 300 członków to suma jaką uzyska się ze składek członkowskich wyniesie 500 zł. Dla żadnego ze sportowców 1 złoty miesięcznik nie będzie uciążliwym wydatkiem, dla kółka będzie to suma za którą można zakupić np. komplet do gry w siatkówkę. A to już jest playcja. Pamiętajmy więc w tym roku o składkach!

**WZROKOWY SAHAWIY**

SZACHY — czy to słowo słyszysz kto w zacofanej Albanii? Do jej wyzwolenia! Nie! Cienni góral, który miał rozprawy w sądzie w Tiranie, mógł przez szybę oglądać jak w otwartych karcerach, ełta przesuwała jakiegoś tam kłosa i na pewno usłyszysz jak myślicie czym się te darmożdy bawia.

Czasu te minęły dla Albanii bezpowrotnie. Po wyzwoleniu kraju sport są chowy jak i inny zaczął się szybko rozrzucać. W grudniu roku ubiegłego rozpoczęły się VI mistrzostwa stowa demokratycznej Albanii w Tiranie, w których bierze udział 16 najlepszych szachistów.

A w r. 1951 odbyły się tak samo w Albanii pierwsze rozgrywki o mistrzostwo juniorów, a w r. 1950 w mistrzostwach powiatowych brało udział tysiące szachistów.

TRWAJĄCY od miesiąc turniej mistrzostwa Węgier zakończył się. W ostatniej rundzie spotkali się Baroza i nasz znajomy z Sopot — Szabo. Baroza, który zebrał 17,5 pkt. nie przegrany ani jednej partii zdobył mistrzostwo Węgier.

JESTEMY jeszcze pod silnym wrażeniem XIX mistrzostwa, a już rozpoczęły się w Moskwie szachowe ćwierćfinały XX mistrzostwa Związku Radzieckiego.

MISTRZEM Tatarskiej aut. republiki został M. Jeromin zdobywszy 10,5 z 12 możliwych punktów. (Pj.)

Redakcja — Płoc Holdu Pruskiego & Telefony sekretariatu 44-57. Sekretarz odpowiedzialny 44-29. Dz. Miejski 62-94. Dz. Teren. 44-49. 44-58. 44-59. Sygnali 44-58. Red. nocna (po godz. 9) 43-87. Ofensywa (al. Wojska Polsk. 29). Tel. 44-58. Kolumna PKA — 29. Abonamenty (21 4/50 miesięcznik) przyjmujemy PPK Ruch, tel. 51-83. Adres: al. Komuny PKA — 29. Wszelkie płatności pocztowo. Redaktor naczelny nr 77 wzmianki: codziennie od godz. 12-13, sekretarz redakcji od 11-12.

Szczeciński Zakład Graficzny. A-3-11026, Zam. nr 601, 8.11.51.

Rodzice byli ze mnie zadowoleni. Do najznaniejszych cech charakteru. Jakże Indianie prętni prętni w sobie wyrobić, należały hojność i gościnność, uchodzące za pierwsze — obok odwagi — zalety prawdziwego wojownika i w ogóle człowieka. Hojność tych Indian, nie miała zapewne nic równego sobie na całym świecie i doprowadzała do tego, że wielcy wojownicy i wodzowie byli często najuboższymi członkami szczerpu właśnie na skutek swej szczeroci. Widocznie cieszyło mych rodziców, że już tak wczesnie dostrzegali we mnie objawy tej cnoty.

Weszliśmy do jednego ze sklepów, ażeby zamienić skórki na potrzebne nam towary. Trudno było rozmawiać z kupcem, ale na szczęście znalazł on trochę język znaków, jakim szczerpu porozumiewali się na prerii. Miał na składzie ładnie, niebieskie i czerwone koce, miał siódła, strzelby proch, kule, siekiery, motyki i dziesiątki innych przedmiotów, miłych sercu Indianina. Miał także mąkę, chleb i różne konserwy, nawet mleko w puszkach, i gorąco polecał nam ten towar. Pomni ostrzeżenia przyjaznego Siołuxa puschaliśmy mimo uszu jego zachwalanie. Za mąkę, podobną do smięgu, i za chleb, podobny do jakiegoś gąbki, ani nam się nie żniło dawać nasze skórki.

Kupiec podał ojcu otwartą puszkę z jakąś brązową maścią i rzekł:

— To syrop. Spróbuj trochę.

Ojciec wybrał trochę syropu palcami i sadząc, że to syrop posmarował nimi włosy.

— Nie tak — kupiec potrząsnął głową — to do jedzenia.

Ojciec wziął ostrożnie na język i potem dał nam wszystkim do spróbowania. Słodczy bardzo nam smakowała.

— Co chcesz za to? — spytał ojciec.

— Trzy dolary za puszkę.

— Daj trzy puszki.

— Czy masz pieniądze?

— Nie mam — i ojciec spojrział na swą پاکه skórek.

Były tam między innymi dwie gronostajowe skórki. Kupiec obruszył je pożądanym spojrzaniem i wskazywał na nie rzekł:

— Te dwie starca.

Były to piękne skórki, wartościowe wówczas — jak dzisiaj! sobie uświadomiam — dwadzieścia raz, a może i więcej, niż trzy puszki syropu. Ale

Arkady Fiedler (54)  
**MAŁY BIZON**

syrop przypadł nam do gustu, więc ojciec ani chwili się nie wahał, by dać za niego nasze skórki.

— Czy prochu potrzebujesz? — zapytał kupiec.

— Potrzebuję.

— Ile chcesz funtów?

Lecz ojciec, zadowolony z nabycia trzech puszek syropu, nie był już tak skory do pozbywania się skórek. Wiedział, że będący w Fortie Benton jeszcze wiele dni, więc znalazł się dość czasu na zakup towarów. Kupiec szczerze przyznał ojcu słuszność, lecz zauważył, że szkoda nosić skórki z powrotem do obozu. On dobrze zapłaci za nie dolarami, za które zawsze można kupić wszelki towar u każdego handlarza. Czy wiesz o tym?

— Wiem o tym, wiesz — odparł ojciec. — Ile chcesz dać za te skórki?

Kupiec przesiadał te dokładnie i oświadczył: Osiemdziesiąt dolarów.

— A za ten kaftan indiański?

— Dwadzieścia dolarów.

Rodzice naradzali się chwilę między sobą i wyrazili zgodę.

— Zebymy mieli co dźwigać do obozu, to za dwadzieścia dolarów dał nam prochu — poprosił ojciec.

— Z całą przyjemnością — oświadczył uprzejmy kupiec.

Odwagi słuszny woreczek prochu, dobrze zapakowany i dał ojcu. Następnie wyciągnął z szufelki banknoty dolarowe i zaczął je głośno liczyć. Wyłożył czterdzieści jeden dolarów i dwadzieścia dwudzięć dolarów i wszystko podsunął ojcu:

— Oto 90 dolarów.

Ojciec nie znał tych dwudzięć dolarów i patrzył na nie podejrzliwie. W sklepie był żołnierz amerykański. Ojciec zwrócił się do niego z zapytaniem na migi, czy to dobre dolary.

— Sure, najlepsze! — zapewnił żołnierz stanowczym głosem.

W znakomitym uposobieniu, z syropem, prochem i z dolarami, wróciliśmy do obozu. Po południu przyszedł do nas stryj Huczący Grzmot na pogawiedkę i opowiadaliśmy mu o naszych przeżyciach w osadzie. Chciał widzieć te dolary. Gdy zobaczył rzekome dwudzięć dolarów, oświadczył z oburzeniem:

— Toż to nie dolary. To pomalowane papierki, nie nie wale.

Natychmiast stryj, ojciec i matka udali się do osiedla. Kupca zastali za stołem sklepowym.

— Dalesz dziś — powiedział do niego stryj swą angielszczyzną — dalesz dziś bratu pieniądze, które nie są pieniędzi. To nie dolary.

Kupiec obrzeżał wyłożone na stole „banknoty” i oświadczył najspokojniej:

— Tak, to nie dolary.

— To proszę zamienić na prawdziwe dolary.

— Jak to? Po co mam te świłski zamieniać? Przecież wydałem mu rzetelne dolary.

— Łezesz! — wycedził ostro stryj. — Dalesz mu te papierki.

— Ho ho, burd wam się zachwieja? — krzyknął handlarz i doskoczył do drzwi wołając na przechodzącego właśnie nieprzyjaciela:

— Halo, szeryfie, chodźcie na chwile.

Policjant, uzbrojony w dwa rewolwery za pasem, wszedł do sklepu:

— Co się dzieje, Dick?

— Ci dziesiętni chcą wyczniać burdy. Żądają, żebym wymienil im w świłski na prawdziwe dolary. Skromna zachcianka, co?

Stryj przybliżył się do szeryfa:

— Mój brat sprzedał tu dziś swe skórki i dostał częściowo dolary, a częściowo papierki zamist dolarów.

— To nieprawda! — huknął kupiec. — W sklepie był właśnie żołnierz, który widział dolary, jakie wypłacił czerwonomu dziesiętnemu. Sam pokazywał żołnierzowi pieniądze i go się pytał. Może zaprzeczcie temu?

dalszy ciąg jutro